

ANTONI MIRONOWICZ

Białystok

UNIE KOŚCIELNE NA ZIEMIACH POLSKICH I ICH KONSEKWENCJE

Wobec wyznawców Kościoła prawosławnego w Polsce wielokrotnie wysuwano propozycje przyjęcia unii kościelnej i podporządkowania się władzy papieża. Po raz pierwszy próbę taką podjęto w połowie XIII w., kiedy to czyniono starania pozyskania do unii księcia halicko-wołyńskiego, Daniela. Do unii kościelnej księcia halickiego Daniela namawiał w 1245 r. wysłannik papieża Innocentego IV, franciszkanin włoski Jan de Piano Carpine. Książę, zebrawszy biskupów, ihumenów i bojarów, odmówił uznania papieża za głowę Cerkwi halickiej. Odmowa ta nie zniechęciła papieża do dalszych wysiłków celem pozyskania książąt ruskich do unii. Wszystkie misje unijne z 1247 i 1248 r. zakończyły się niepowodzeniem¹.

Sprawa unii kościelnej miała ścisły związek z dążeniem Daniela do uzyskania tytułu królewskiego. Daniel dążył do obsadzenia tronu węgierskiego przez któregoś ze swoich synów. W tym celu książę w 1252 r. doprowadził do ślubu księcia Romana z córką króla węgierskiego Beli IV, Gertrudą. Ważną rolę w polityce węgierskiej odgrywał metropolita Cyryl II, pochodzący z Rusi Halickiej. Metropolita uzyskał u chana tatarskiego potwierdzenie wszystkich przywilejów nadanych Kościołowi ruskiemu i zwolnienie duchowieństwa z wszelkich powinności podatkowych. Jego pobyt w Nicei u cesarza Jana Dukasa i patriarchy Manuela II spowodował zerwanie rozmów w sprawie unii kościelnej na ziemiach ruskich, odrzucenie polityki Daniela i związanie się z Aleksandrem Newskim.

¹ W. Abraham, *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, t. 1, Lwów 1904, s. 120-127; S. M. Sołowiow, *Istorija Rossii s drevniejszych wriemion*, t. II, Moskwa 1963, s. 334; F. Sielicki, *Polsko-ruskie stosunki kulturalne do końca XV wieku*, Wrocław 1997, s. 78-79.

Ponownie o unii kościelnej rozmawiano w Krakowie podczas spotkania legata papieskiego Opizona z księciem Danielem. Opizo przywiózł księciu halickiemu koronę, przesłaną mu przez papieża Innocentego IV. Według *Latopisu hipackiego*, Daniel odmówił jej przyjęcia, motywując, że „na obcej ziemi nie może widzieć się z posłem”. W tej sytuacji legat papieski podążył za księciem halickim do Chełma. Do spotkania Daniela z Opizo doszło dopiero grudniu 1253 r. w Drohiczynie. W grodzie tym książę halicki wraz z synem Lwem i księciem mazowieckim Siemowitem przygotowywali się do wyprawy na Jaćwingów. Zgoda Daniela na koronację, która odbyłaby się w cerkwi drohickej, była uwarunkowana pomocą kurii rzymskiej w wojnie z Tatarami.

Podjęte w czasie koronacji przez legata papieskiego Opizona próby pozyskania do unii władcy księstwa halicko-wołyńskiego zakończyły się niepowodzeniem². Konflikty polityczne z katolickimi państwami – Węgrami, Polską (z księciem krakowskim Leszkiem Białym) i zakonem krzyżackim – wywołały opór duchowieństwa prawosławnego przed wszelkimi związkami z Kościołem katolickim. Przeciwno unii kościelnej występowała hierarchia prawosławna, a zwłaszcza metropolita Cyryl II, z opinią którego musiał się liczyć książę Daniel³.

Za rządów księcia halickiego Jerzego I papież Jan XXII, wykorzystując dobre kontakty księcia ruskiego z królem polskim Władysławem Łokietkiem, liczył na podporządkowanie Awinionowi metropolii halickiej. Papież skierował do księcia włodzimierskiego Jerzego I bullę, w której zachęcał adresata do przyjęcia wyznania rzymskokatolickiego. Jan XXII w drugim posłaniu z 1327 r. namawiał Łokietka, ażeby ten wpłynął na księcia ruskiego i nakłonił go do powrotu do kościoła łacińskiego⁴. Apele papieża nie przyniosły rezultatu, albowiem Łokietek, znając sytuację na Rusi, do takich konwersji nie chciał namawiać.

Ponownie unię kościelną próbowano narzucić Cerkwi prawosławnej za panowania Władysława Jagiełły. Intencją monarchy było działanie na rzecz zjednoczenia Kościołów. Jagiełło chciał do tego celu wykorzystać prestiż metropolity Cypriana i jego dobre stosunki z Konstantynopolem. W trakcie swych dwukrot-

2 H. Paszkiewicz, *Z życia politycznego Mazowsza w XIII w.*, [w:] *Księga ku czci profesora Oskara Haleckiego*, Lwów 1935, s. 203-228.

3 Makarij (Bułgakow M. P.), *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. 3, cz. 1, Moskwa 1995, s. 332-333; W. Abraham, op. cit., s. 121-143; E. Gołubinskij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. 2, Moskwa 1901, s. 82-86.

4 A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, vol. I, Romae 1860, s. 383, 384; M. Hruszewskij, *Istorija Ukrainy-Rusy*, t. 3, Kyjiw 1905, s. 134; W. Abraham, op. cit., s. 193.

nych długich pobytów na Litwie i w Koronie Cyprian uczestniczył w rozmowach na temat unii kościelnej⁵. Ich rezultatem była korespondencja z patriarchatem w Konstantynopolu, prowadzona w imieniu Jagiełły, a zmierzająca do przeprowadzenia unii kościelnej. Metropolita i Jagiełło wystąpili z inicjatywą zwołania soboru ekumenicznego w którymś z miast Rusi Litewskiej bądź Koronnej i przeprowadzenia teologicznej dysputy nad formułą powtórnej jedności. Patriarchat sceptycznie odniósł się również do miejsca rozmów unijnych⁶.

Propozycja Jagiełły miała doprowadzić do likwidacji podziałów w Kościele poprzez podporządkowanie prawosławnych władzy papieży. Pertraktacje prowadzone z Cyprianem miały doprowadzić do bezpośrednich rozmów z patriarchą poza kontrolą Stolicy Apostolskiej. Rozmowy wskazywały na potrzebę przeprowadzenia dysput soborowych i osiągnięcie jedności kościelnej poprzez rozpatrzenie różnic dogmatycznych i obrzędowych. W latach dziewięćdziesiątych XIV w. wśród duchowieństwa katolickiego Korony król nie mógł znaleźć wielu zwolenników tej koncepcji. Episkopat polski popierał koncepcję ekspansywnej katolicyzacji ziem ruskich poprzez rozwój osadnictwa niemiecko-polskiego i rozbudowę struktur Kościoła katolickiego.

Książę litewski Witold, popierany przez Jagiełłę, postanowił przekształcić strukturę cerkiewną w Wielkim Księstwie Litewskim, aby bardziej związać ją z Kościołem katolickim. Tym zamierzeniem służyć miało utworzenie odrębnej litewskiej metropolii kijowskiej, dostosowanej do granic Wielkiego Księstwa Litewskiego, wybór nowego metropolity tylko z woli hospodara oraz prowadzenie rozmów z biskupami o unii kościelnej. Plan ten został zrealizowany w latach 1414–1415.

Już w 1414 r. Witold wypędził z Litwy wizytującego metropolitę kijowskiego Focjusza⁷, a równocześnie w imieniu książąt i bojarów Wielkiego Księstwa zażądał od patriarchy wyznaczenia nowego metropolity⁸. Książę litewski przedstawił pa-

5 Makarij (Bułgakow M. P.), op. cit., t. 4, s. 79; T. M. Trajdos, *Metropolici kijowscy Cyprian i Grzegorz Camblak a problemy Cerkwi prawosławnej w państwie polsko-litewskim u schyłku XIV i pierwszej ćwierci XV w.*, [w:] *Balcanica Posnaniensia. Acta et studia*, t. 2, Poznań 1985, s. 217-218; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Białystok 2003, s. 147-149.

6 A. Lewicki, *Sprawa unii kościelnej za Jagiełły*, „Kwartalnik Historyczny” 1897, nr 11, s. 322; A. Prochaska, *Władysław Jagiełło*, t. 2, Kraków 1908, s. 119-120; E. Gołubinskij, op. cit., t. 2, Moskwa 1901, s. 338; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa 1934, s. 43.

7 *Latopis Nowogrodzki*, [w:] *Połnoje Sobranije Ruskich Latopisiej* (dalej: PSRL), t. 3, Sankt-Pietierburg 1841, s. 105; T. M. Trajdos, op. cit., s. 225; A. Mironowicz, op. cit., s. 169-170.

8 E. Gołubinskij, op. cit., s. 369, 370; K. Chodynicki, op. cit., s. 36.

trialsze własną kandydaturę Grzegorza Camblaka, bratanka zmarłego metropolity Cypriana, wybitnego katechety cerkiewnego, ihumena serbskiego monasteru w Kosmecie, przebywającego na Litwie od 1406 r.⁹ Patriarcha odrzucił żądania Witolda. W tej sytuacji synod odbyty w Nowogródku 15 listopada 1415 r. pod przewodnictwem Witolda dokonał wyboru i wyświęcenia, przez obecnych biskupów, metropolity litewskiego i kijowskiego Grzegorza Camblaka¹⁰.

W obliczu rozpoczynającego się soboru w Konstancji i wzmożonej misji katolickiej na wschodzie, biskupi biorący udział na synodzie w Nowogródku musieli mieć świadomość konsekwencji podjętych decyzji. Latopisy ruskie i źródła polskie zgodnie podkreślały, że synod nowogrodzki został wymuszony przez katolickiego władcę i został zwołany w Nowogródku dla obalenia Focjusza, obrońcy prawosławia. Podkreślano, że jego postanowienia miały doprowadzić do osłabienia Cerkwi, a jej wiernych włączyć do Kościoła katolickiego¹¹.

Po objęciu godności metropolity przez Grzegorza Camblaka ponownie pojawił się lansowany przez otoczenie królewskie i wielkksiążęce problem unii kościelnej. Unią był osobiście zainteresowany papież Jan XXII, który ustanowił Jagiełłę opiekunem Kościoła łacińskiego na Wschodzie z prawem nawracania prawosławnych i szerzenia propagandy katolickiej¹². W połowie stycznia 1415 r. pierwszy projekt unii na soborze w Konstancji w imieniu króla przedstawił Jan Stechir¹³. 30 listopada 1417 r. Jagiełło przesłał do soboru sprawozdanie legatów na Żmudzi, informując jednocześnie o energicznych staraniach swoich i Witolda dotyczących pozyskania prawosławnych do unii z Kościołem katolickim. Król przedstawił sposoby doprowadzenia prawosławnych do posłuszeństwa Stolicy Apostolskiej oraz opisał walkę przeciwko Focjuszowi. W tym samym czasie metropolita kijowski (moskiewski) Focjusz doprowadził do rzucenia przez synod patriarszy klątwy na zwierzchnika Cerkwi litewskiej, Grzegorza Camblaka, a dla kleru popierającego nowego metropolitę wprowadził surowe kary cerkiewne aż do anatemy włącznie. Tym samym unia była już możliwa wyłącznie na drodze inkorporacji lokalnej Cerkwi litewskiej do Kościoła katolickiego, bez żadnych kontaktów z Konstantynopolem, a więc w zupełnie innych warunkach politycznych aniżeli za czasów metropolity Cypriana.

9 K. Mecew, *Grigorij Camblak*, Sofija 1969, s. 15-18.

10 Ibidem, s. 180; *Akta odnoszającziesia k istorii Zapadnoj Rossii*, t. 1, Sankt-Pietierburg 1846, nr 24 i 25, s. 33; I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomów papieskich*, t. II, Wilno 1862, nr 1178, s. 44-45; K. Chodynicki, op. cit., s. 38-40; T. M. Trajdos, op. cit., s. 224; A. Mironowicz, op. cit., s.170.

11 T. M. Trajdos, op. cit., s. 225, 226; A. Mironowicz, op. cit., s. 171.

12 T. M. Trajdos, op. cit., s. 228.

13 T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962, s. 93.

Jedyną skuteczną formą zjednoczenia Kościołów było jego uroczyste ogłoszenie na soborze w Konstancji. Jagiełło wyraźnie decydował się na inkorporację Cerkwi prawosławnej do Kościoła katolickiego w monarchii polsko-litewskiej. W liście z 1 stycznia 1418 r. gratulując Marcinowi V (1417–1432) wyboru na papieża, informował o wysłaniu delegacji cerkiewnej z metropolitą Grzegorzem Camblakiem, reprezentującej prawosławnych Litwy, Korony i Mołdawii. Król podkreślał uczoność metropolity i stwierdzał, że celem podróży jest zawarcie unii kościelnej¹⁴. Przyjazd Camblaka do Konstancji z sześcioma prawosławnymi biskupami, kilkoma prezbiterami i bojarami nastąpił w lutym 1418 r. Delegacja została przyjęta na audiencji u papieża Marcina V¹⁵. Grzegorz Camblak, powołując się na wolę Jagiełły, wyrażał zdecydowane przekonanie o konieczności zjednoczenia Kościołów, uznania prymatu papieża i przekreślenia schizmy. Metropolita uzależniał swoją decyzję od spełnienia dwóch warunków: przeprowadzenia dysputy na soborze w celu wyjaśnienia spornych zagadnień dogmatycznych oraz udziału w unii patriarchy i cesarza bizantyjskiego¹⁶. Propozycje Camblaka były powrotem do koncepcji z lat 1396–1397. Tym razem cesarz konstantynopoliński Manuel II był zdecydowanie niechętny wobec Kościoła łańcińskiego. Takie postawienie sprawy przez metropolitę spowodowało, że żadne ustalenia w sprawie unii nie zapadły. W takiej sytuacji nie mogły spełnić się plany unijne Jagiełły, albowiem metropolita Grzegorz Camblak wyjechał do Konstancji pod naciskiem Witolda, który zagroził mu przymusową katolizacją Rusinów¹⁷.

Metropolita Grzegorz Camblak był wysoko cenionym pisarzem cerkiewnym. Jego utwory wśród duchowieństwa i świeckich cieszyły się popularnością. Talent dyplomatyczny nakazywał mu liczyć się z instrukcjami Jagiełły i Witolda. Jego zależność od Jagiellonów była tak duża, że gdyby metropolita prowadził własną politykę, straciłby szansę powrotu do Kijowa. Grzegorz Camblak szczęśliwie powrócił z Konstancji nie doprowadzając do kryzysu w relacjach z panującym.

Zagrożenie Konstantynopola ze strony Turcji spowodowało, że Grecy szukający pomocy militarnej w Rzymie zgodzili się na unię kościelną. Na soborze w Ferrarze, a następnie we Florencji 5 lipca 1439 r. biskupi podpisali akt zjednoczenia obu Kościołów. Część władzyków prawosławnych odmówiła podpisania

14 T. M. Trajdos, op. cit., s. 230.

15 J. Fijałek, *Biskupstwa greckie na ziemiach ruskich od połowy XIV wieku na podstawie źródeł greckich*, „Kwartalnik Historyczny” 1897, R. XI, s. 48-50; J. Kłoczowski, *Młodsza Europa*, Warszawa 1998, s. 333.

16 A. Prochaska, op. cit., s. 397; K. Chodynicki, op. cit., s. 46.

17 PSRL, t. 5, s. 260; T. M. Trajdos, op. cit., s. 230.

aktu unijnego, a pozostali zaakceptowali go wyłącznie pragmatycznie¹⁸. W obradach soboru brał udział ihumen monasteru św. Dymitra w Konstantynopolu, a od 1436 r. metropolita kijowski, Grek Izydor. Izydor, uczestnik soboru w Bazylei (1431), okazał się zdecydowanym zwolennikiem unii. Na soborze florenckim aktywnie występował na rzecz unii i chętnie podpisał postanowienia soborowe. Został mianowany przez papieża Eugeniusza IV kardynałem i legatem dla krajów Europy Wschodniej. Izydor po pobycie w Rzymie powrócił na Ruś, wydając po drodze, w Budzie, 5 marca 1440 r. list z informacją o unii i nawołując w nim do jej realizacji¹⁹. Przez kilka miesięcy w 1440 r. pozostawał na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, propagując hasła unii florenckiej. Jego apele o wprowadzenie unii spotykały się z obojętnym stanowiskiem ze strony duchowieństwa prawosławnego i katolickiego. Większość wiernych Cerkwi prawosławnej postrzegała unię kościelną jako zagrożenie dla własnej tożsamości religijnej. Zdecydowanie przeciwne unii kościelnej było duchowieństwo prawosławne i możnowładcy świeccy. W takiej sytuacji unia florencka została całkowicie odrzucona przez wiernych Kościoła Wschodniego.

*

Kolejną próbę wprowadzenia unii florenckiej na terenie państwa polskiego podjęto w 1474 r., kiedy metropolitą kijowskim został wybrany biskup smoleński Mizael Pstrucki²⁰. Kazimierz Jagiellończyk uzależnił jego zatwierdzenie od przyjęcia przez władkę unii florenckiej. Schorowany biskup Mizael wyraził gotowość do przystąpienia do unii. Pod presją króla i nuncjusza apostolskiego Antoniego Bonumbre metropolita wysłał w 1476 r. list do papieża Sykstusa IV, w którym wyrażał chęć przystąpienia do unii, ale równocześnie oskarżył katolików o prześladowania prawosławnych. Zjednoczenie, według Mizaela, miało polegać na przywróceniu zgody i pokoju między Kościołami. W memoriale metropolita podkreślał, że Rusini okazują szacunek papieżowi, taki jak patriarchom wschodnim. Jedność z Kościołem rzymskim nie oznaczała braku jedności z patriarchatem konstan-

18 S. Runciman, *Wielki kościół w niewoli*, Warszawa 1973, s. 116-126; B. Gudziak, *Unia florencka a metropolia kijowska*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, Przemysł 1994, s. 19.

19 M. Harasiewicz, *Annales Ecclesiae Ruthenae*, Leopold 1862, s. 77, 78; E. Gołubinski, op. cit., s. 448, 449. Relacja o działalności metropolity Izydora w latach 1439–1440, por. J. Długosi, *Historiae Polonicae*, liber XII, *Opera omnia*, t. 5 (wyd. A. Przędziecki), Kraków 1869, s. 566, 578-580.

20 J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, Warszawa 1895, s. 669, 670.

tynopolitańskim. Pod memoriałem, obok metropolity, podpisało się rzekomo trzynastu przedstawicieli możnowładztwa litewskiego i ruskiego²¹.

Wiarygodność posłania metropolity Mizaela z 14 marca 1476 r. do papieża Sykstusa IV od duchowieństwa, książąt i panów ruskich jest bardzo wątpliwa. Oryginał posłania zaginął i dopiero metropolita unicki Hipacy Pocij w 1605 r. odnalazł jego kopię i ogłosił drukiem. Według ks. Jana Fijałka posłanie Mizaela jest nieautentyczne, albowiem tekst jest napisany w języku XVII-wiecznym, a sam dokument został sporządzony jako element walki o wprowadzenie postanowień soboru brzeskiego²².

Sprawa unii kościelnej na ziemiach polskich wróciła za panowania Aleksandra Jagiellończyka. Książę w 1494 r. poślubił Helenę, córkę cara moskiewskiego Iwana III i Zofii Paleolog, bratanicy ostatniego cesarza bizantyjskiego, Konstantyna XI Paleologa, która po upadku Konstantynopola zamieszkała w Rzymie²³. W 1499 r. próbowano nakłonić wielką księżną Helenę do przyjęcia katolicyzmu²⁴. Książę moskiewski oskarżył Aleksandra Jagiellończyka, metropolitę Józefa, biskupa wileńskiego Wojciecha Tabora i mnichów bernardynów o zmuszanie Heleny do zmiany wyznania oraz o budowę kościołów na terenach, gdzie mieszkała niemal wyłącznie ludność prawosławna. Księżna odrzuciła wszelkie propozycje przystąpienia do Kościoła łacińskiego i pomimo nacisków pozostała wierna prawosławiu²⁵.

W tym samym czasie metropolitą, za zgodą Aleksandra Jagiellończyka, wybrano władycę smoleńskiego – Józefa Bułharynowicza. Metropolita został zatwierdzony przez patriarchę Nifonta w 1500 r. Po uzyskaniu błogosławieństwa patriarchszego metropolita zwrócił się do papieża Aleksandra VI z posłaniem, w którym potwierdzał chęć przystąpienia do unii florenckiej. Posłanie metropolity poparł Aleksander Jagiellończyk, który w Rzymie spodziewał się uznania swego małżeństwa z księżniczką prawosławną. Papież w posłaniu domagał się, by metro-

21 W. Hryniewicz, *Prekursor unijnych dążeń Rusinów. Memoriał unijny metropolity Mizaela*, [w:] *Unia brzeska, geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Łużny, F. Ziejka i A. Kępiński, Kraków 1994, s. 54-65; A. Mironowicz, op. cit., s. 192.

22 J. Fijałek, *Los unii florenckiej w Wielkim Księstwie Litewskim za Kazimierza Jagiellończyka*, „Sprawozdanie z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, t. XXXIX, Kraków 1934, s. 23-25.

23 S. M. Sołowiow, op. cit., t. III, s. 111-113; F. Sielicki, op. cit., s. 112, 113.

24 W. Białowiejska, *Stosunki Litwy z Moskwą w I połowie panowania Aleksandra Jagiellończyka (1492-1499)*, „Ateneum Wileńskie”, R. VII, Wilno 1930, s. 778-781; K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995, s. 166.

25 J. Garbacik, *Helena*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 9, Wrocław – Warszawa 1960, s. 362.

polita zrzekł się wszelkich godności nadanych mu przez patriarchę. Aleksander VI, wbrew stanowisku duchowieństwa polskiego, zakazywał ponawiania chrztu przy przyjmowaniu Rusinów do Kościoła katolickiego. Podobne stanowisko zajął papież w liście do króla Aleksandra. Papież tłumaczył królowi, że nie mógł przyjąć pod swoją jurysdykcję metropolity Józefa, albowiem ten otrzymał sakrę od patriarchy konstantynopolitańskiego Nifonta, a nie od rezydującego w Rzymie patriarchy unickiego Jana. Takie żądanie papieża nie mogło zostać przyjęte przez metropolitę kijowskiego²⁶. Również episkopat łańciski był bardziej zainteresowany rozwojem własnej łańciskiej struktury kościelnej, aniżeli popieraniem unii. Biskupi katoliccy pragnęli wzmacniać swoje wpływy poprzez rozwój bractw kościelnych, popieranie misji bernardyńskich, „nawracanie” prawosławnych i Żydów. Zgodnie z ówczesnymi poglądami, prawosławnym odmawiano możliwości zbawienia w ich Kościele²⁷. Ostatecznie, w wyniku zabiegów Iwana III, odrzucającego wszelkie projekty urzeczywistnienia unii florenckiej, problem unii kościelnej nie był rozpatrywany aż do końca XVI w.

*

Przygotowanie i przebieg synodu brzeskiego, który doprowadził do wprowadzenia unii kościelnej wśród części ludności prawosławnej w Rzeczypospolitej, zostały szeroko omówione w literaturze historycznej²⁸. Na jej podstawie warto przedstawić wydarzenia, które miały miejsce przed i na synodzie brzeskim.

²⁶ K. Chodynicki, op. cit., s. 71-72.

²⁷ J. Fijałek, *Kościół rzymskokatolicki na Litwie. Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu pod koniec Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Kraków 1914, s. 260-264; K. Pietkiewicz, op. cit., s. 169; A. Mironowicz, op. cit., s. 198-199.

²⁸ A. Ammann, *Abriss der ostslawischen Kirchengeschichte*, Wien 1950, s. 212-214; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370-1632*, Warszawa 1934, s. 204-346; O. Halecki, *From Florance to Brest (1439-1596)*, Romae 1958, s. 367-370; M. Hruszewskij, op. cit., t. 7, Kyjiw 1909, s. 540-564; T. Kempa, *Książę Konstanty Ostrogski, wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 119-170; M. O. Kojalowicz, *Litowska cerkownaja unija*, t. 1, Sankt-Pietierburg 1861, s. 150-161, 305-308; B. Kumor, *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*, [w:] *Unia brzeska, geneza...*, s. 26-44; *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci*, pod red. J. S. Gajka i S. Nabywanieca, Lublin 1998, s. 27-56; K. Lewicki, *Książę Konstanty Ostrogski a unia brzeska 1596 r.*, Lwów 1933; E. Likowski, *Unia brzeska*, Poznań 1889, s. 67-167; Makarij (Bułgakow M. P.), *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. 9, Sankt-Pietierburg 1880, s. 571-590; A. Mironowicz, *Wokół sporu o przyczyny unii brzeskiej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 2 (4), Białystok 1995, s. 23-38; J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, t. 2, Würzburg – Wien 1881; A. Pekar, *The Union of Brest and Attempts to Destroy it*, „Analecta Ordinis S. Basilii Magni”, seria II, vol. XIV (XX), Roma 1992; S. Załęski, *Jeziuci w Polsce*, t. 1, Lwów 1900, s. 306-317.

Po soborze trydenckim podporządkowanie Rzymowi wyznawców Kościoła Wschodniego stało się jednym z głównych kierunków polityki Rzymu. Niepowodzenie misji legata papieskiego, o. Antonio Possevino, do cara Iwana IV Groźnego, mającej na celu pozyskanie Moskwy do unii kościelnej, skłoniło papieństwo do skoncentrowania swych wysiłków na Kościele prawosławnym w Rzeczypospolitej. Dodatkowym impulsem do przyśpieszenia takich działań było utworzenie w 1589 r. patriarchatu moskiewskiego. Stolica Apostolska obawiała się rozciągnięcia jurysdykcji nowego patriarchy nad prawosławnymi w Rzeczypospolitej. Unia kościelna, zrealizowana na ziemiach ruskich Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego miała w zamierzeniach papieża Piusa V i Klemensa VIII pełnić rolę pomostu do zjednoczenia Rzymu z Moskwą. Inicjatywa następców Grzegorza XIII została poparta przez Stefana Batorego i Zygmunta III Wazę. Obaj monarchowie wspierali reformy soboru trydenckiego i politykę Rzymu wobec Kościoła prawosławnego. Nuncjusz Possevino do akcji unijnej skierował jezuitów, którzy wzięli na siebie główny ciężar przygotowania synodu i pozyskania do jedności kościelnej możnowładców prawosławnych.

Pozycję Kościoła prawosławnego osłabiło przejście na katolicyzm lub protestantyzm wielu wybitnych przedstawicieli rodów magnackich. Dezorganizacja życia wewnętrznego w Cerkwi uczyniła z niej podatny grunt do działań unijnych. Szczególnie podatna na hasła unijne była hierarchia prawosławna. Wielu jej przedstawicieli prowadziło życie niezgodne z kanonami cerkiewnymi²⁹. Nic też dziwnego, że rozmowy w sprawie uznania władzy papieskiej były prowadzone głównie z biskupami ruskimi.

Duże znaczenie w urealnieniu się projektu unijnego miały postanowienia synodu 1594 r. Synod uznał Gedeona Bałabana winnym w sporze z bractwem lwowskim, a metropolita Michał Rahoza ekskomunikował władykę. Podjęto szereg postanowień reformujących życie wewnętrzne w Cerkwi. Reformy dotyczyły szkolnictwa parafialnego i statusu bractw cerkiewnych w Kościele. Postanowienia synodu umacniały pozycję bractw kosztem władzy biskupiej. Niezadowolony z postawy metropolity Cyryl Terlecki zorganizował w Sokalu spotkanie z biskupami: lwowskim Bałabanem, chełmskim Zbirujskim, przemyskim Kopysteńskim, na którym zostały opracowane: nowy projekt poddania Cerkwi ruskiej jurysdykcji papieskiej i deklaracja unii. Wspierany przez kanclerza Jana Zamojskiego biskup łucki z opracowanym aktem deklaracji udał się do metropolity Michała Rahozy. Metropolita kijowski uzależnił swoją akceptację deklaracji od zagwarantowania

29 P. N. Batiuszko, *Chołmskaja Ruś*, wyp. VII, Sankt-Pietierburg 1885, s. 106-107; A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII w.*, Białystok 1991, s. 107-108.

przez króla równouprawnienia duchowieństwa prawosławnego z łańciskim, obrony biskupów ruskich przed patriarchami i ich wysłannikami oraz od uzyskania dla władcyków miejsc w senacie³⁰. W tej fazie rokowań aktywny udział brali przedstawiciele duchowieństwa katolickiego, z biskupem lwowskim Bernardem Maciejowskim na czele.

Projekt unii z poprawkami Michała Rahozy, poza wyrażeniem zgody na zapewnienie biskupom ruskim miejsc w senacie, zaakceptował Zygmunt III. Król tłumaczył się brakiem kompetencji do podjęcia tak ważnej decyzji w sprawie miejsc w senacie. Pod wpływem monarchy metropolita zwołał synod do Brześcia na 12 czerwca 1595 r., na którym ułożono dwa adresy – do papieża Klemensa VIII i króla Zygmunta III. W pierwszym adresie biskupi ruscy prosili papieża o wzięcie ich pod swoją obediencję z zagwarantowaniem niezmienności liturgii wschodniej i obrzędów cerkiewnych. W piśmie do króla władcy apelowali o opiekę i poparcie projektu unii³¹.

Zanim do niego doszło, wyposażeni w pełnomocnictwa episkopatu oraz króla biskupi ruscy Hipacy Pocij i Cyryl Terlecki udali się do Rzymu, gdzie w listopadzie 1595 r. przedłożyli zestawione synodalnie 32 artykuły, jako swego rodzaju warunek uzależniający przyjęcie unii. Domagano się w nich akceptacji przez Rzym wschodniej tradycji i tożsamości. Papież Klemens VIII powołał specjalną komisję do rozpatrzenia warunków Rusinów. Komisja stwierdziła, że skoro przynależność do Kościoła rzymskiego jest konieczna do zbawienia, nie może podlegać żadnym warunkom wstępnym. Biskupi ruscy musieli ustąpić wobec bezkompromisowej postawy Rzymu. Następnie złożyli papieżowi Klemensowi VIII katolickie wyznanie wiary. W tym samym dniu papież ogłosił bullę „Magnus Dominus et laudabilis nimis”, informującą świat katolicki o przystąpieniu Rusinów do unii³². Końcowa formuła wzięta została z trydenckiego wyznania wiary, wprowadzonego w 1575 r. dla Greków przez papieża Grzegorza XIII. Aksjomat *extra Ecclesiam Romanam nulla salus* wprowadzony został przez papieża Urbana VIII do tekstu zaprzysiężenia nowych biskupów unickich³³.

Akt ten nie przywracał więc sakramentalnej jedności Rzymu z Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej. Unia została zredukowana do prawnokościelnego aktu poddania się władzy papieża. Uznano przy tym, że prawosławni przed unią

30 *Akty Zapadnoj Rossii*, t. IV, s. 53-54.

31 *Ibidem*, nr 68.

32 M. Harasimowicz, op. cit., Lwow 1862, s. 193-194, 202-214; A. Theiner, op. cit., t. 3, (1585–1696), Romae 1863, s. 232-249.

33 W. Hryniewicz, *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995, s. 61-62.

z Rzymem pozostawali poza prawdziwym Kościołem i dopiero uznanie przez nich jurysdykcji papieża otwierało drogę do zbawienia. Bulla „Magnus Dominus...” jednoznacznie stwierdzała, że biskupi ruscy zostali przyjęci do wspólnoty z Kościołem rzymskim nie jako Kościół siostrzany, ale jako jednostki przychodzące z zewnątrz Kościoła, na ich indywidualną prośbę o zjednoczenie. W akcie nie wspomniano o synodalnej decyzji biskupów w sprawie unii. Inne były oczekiwania i wizje unii ze strony władcyków ruskich. Ich oczekiwania spotkały się z dyktatem rzymskim³⁴.

Po wizycie władcyków ruskich w Rzymie papież wysłał listy do króla i episkopatu łańciskiego z prośbą o pomoc biskupom ruskim w zorganizowaniu synodu unijnego. Realizując ustalenia zawarte w projekcie unijnym, Zygmunt III Waza orędzieniem z 14 czerwca 1596 r. wezwał duchowieństwo i wiernych Kościoła prawosławnego do odbycia synodu, na którym uroczystie ogłoszona została by jedność Kościołów rzymskiego z greckim. Metropolita Rahoza, zgodnie z orędzieniem królewskim w posłaniu z dnia 21 sierpnia, zwoływał synod do Brześcia na 6 października 1596 r.³⁵. Przeciwno przygotowywanemu synodowi wypowiedzieli się: patriarcha aleksandryjski Melecjusz Pigas, jego wysłannik egzarcha Cyryl Lukarys, protosyngiel tronu patriarszego w Konstantynopolu, Nicefor, a w kraju większość duchowieństwa i wiernych Kościoła prawosławnego. W liście do księcia Ostrońskiego z 30 sierpnia 1596 r. patriarcha Melecjusz Pigas wezwał wszystkich świeckich i duchownych do odrzucenia unii³⁶. Strona prawosławna, przeciwna unii, postanowiła uczestniczyć w synodzie, prosząc króla o zgodę na udział w nim innowierców i egzarchy Nicefora. Zygmunt III Waza wydelegował na synod brzeski wysłanników królewskich, legatów papieskich i jezuitów. W synodzie prounijnym wzięła udział większa część episkopatu ruskiego z nielicznymi przedstawicielami duchowieństwa i wiernych.

O wiele liczniejszy był na synodzie obóz przeciwników unii. W jego skład weszli biskupi: lwowski Gedeon Bałaban i przemyski Zachariusz Kopysteński, egzarcha patriarchy carogrodzkiego Nicefor, egzarcha patriarchy aleksandryjskiego Cyryl Lukarys, metropolita białogrodzki Łukasz, kilku biskupów i archimandrytów spoza granic Rzeczypospolitej. W obozie prawosławnym przebywało również

34 Ibidem, s. 66; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 61.

35 *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii izdawajemyj Kammissijeju pri Kijewskom Podolskom i Wołyńskom Gienierał-Gubernatorie*, cz. I, t. 1, nr 120, Kijew 1859, s. 501-504; *Akty odnosiaszczijesia k istorii Zapadnoj Rossii*, t. IV, nr 100, Sankt-Pieterburg 1853.

36 I. Małyszewskij, *Aleksandryjski patriarch Meletij Pigas i jego ucztastije w dielach russkoj Cerkwi*, t. 2, *Priłożenije*, t. 1, Kijew 1872, s. 28-44.

dziesięciu archimandrytów, szesnastu protopopów i ponad 200 przedstawicieli niższego kleru. Z miast najwięcej przedstawicieli przysłały bractwa cerkiewne: wileńskie 8, bielskie 5, lwowskie 3. Ponadto przybyła duża grupa przedstawicieli szlachty prawosławnej i mieszczan z 15 okręgów miejskich i powiatów: lwowskiego (3), wileńskiego (4), bielskiego, pińskiego, brzeskiego, podhajeckiego, halickiego, kijowskiego, skalskiego, braclawskiego, kamienieckiego, włodzimierskiego, mińskiego, słuckiego i łuckiego³⁷. Skład uczestników obu synodów czynił, zgodnie z prawem kanonicznym Cerkwi, jedynie legalnym i prawomocnym w podejmowaniu decyzji obóz antyunijny.

Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej był jurysdykcyjnie zależny od patriarchy konstantynopolitańskiego. Cerkiew ruską z bizantyjską łączyła jedność kanoniczna. Przybyły na synod Nicefor posiadał wszelkie kompetencje, ażeby sprawować zarząd nad Cerkwią prawosławną w Rzeczypospolitej. Pełnomocnictwa takie otrzymał w 1592 r. od patriarchy Jeremiasza II, obejmując godność protosyngla tronu patriarszego, tj. zastępcy patriarchy. Kompetencje te nie zostały mu cofnięte po śmierci zwierzchnika Kościoła bizantyjskiego. Na mocy tomosu synodalnego egzarcha Nicefor posiadał prawo przewodniczenia na synodach lokalnych Kościoła prawosławnego w Polsce, nawet w tych wypadkach, gdy był na nich obecny metropolita kijowski. Godność egzarchy patriarszego i podobne kompetencje posiadał Cyryl Lukarys, późniejszy patriarcha aleksandryjski. Biskupi, którzy samowolnie opuścili Kościół prawosławny i zerwali więzy z patriarchatem, ściągnęli na siebie kanoniczne wyłączenie. Argument ten posiadał moralne znaczenie dla uczestników soboru prawosławnego. Sobór prawosławny w Brześciu miał znamiona soboru lokalnego i był reprezentowany przez duchowieństwo i świeckich. Udział laikatu i duchowieństwa różnego szczebla był nie tylko praktyką kościelną, ale wręcz tradycyjnym prawem Cerkwi prawosławnej, potwierdzonym przez patriarchów. Synod prounijny, odrzucając prawny udział elementu świeckiego, odrzucił zasadniczą cechę ustroju Cerkwi prawosławnej – soborowość. Synod ten przyjął pogląd Kościoła łacińskiego, że sprawa unii leży

³⁷ *Ekthesis albo krótkie zebranie spraw, które działy się na partykularnym tj. pomiastnym synodzie w Brześciu Litewskim*, Kraków 1597, s. 334-340, 357-358; por. najnowsze wydanie: M. Broniewski, *Ekthesis albo krótkie zebranie spraw, które działy się na partykularnym tj. pomiastnym synodzie w Brześciu Litewskim*, oprac. J. Byliński i J. Długosz, Wrocław 1995; idem, *Apokrysis abo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim 1596*, wyd. J. Długosz i J. Byliński, Wrocław 1994; H. Pocij, *Antirresis abo apologija przeciwko Krzysztofowi Philaretowi, który niedawno wydał książki imieniem starożytnej Rusi religiej greckiej przeciw książkom o synodzie brzeskim napisanym w Roku Pańskim 1597*, oprac. J. Byliński i J. Długosz, Wrocław 1997; *Dokumenta Unionis Berestensis, eiusque auctorum (1590-1600)*, ed. P. Athanasius, G. Welykyj OSBM, Romae 1970, s. 341-344; P. Skarga, *Synod brzeski i jego obrona*, Kraków 1997.

wyłącznie w kompetencji biskupów. Zasada ta nie miała nic wspólnego z ustrojem wewnętrznym Kościoła Wschodniego³⁸.

Strona prawosławna po przybyciu na synod zwróciła się do metropolity o informację w sprawie porządku obrad. Synod prawosławny wystosował za-proszenie do metropolity Michała Rahozy o wzięcie udziału w jego obradach. W odpowiedzi metropolita wzywał przybyłych prawosławnych do przyjęcia unii i wzięcia udziału we wspólnych obradach z przedstawicielami duchowieństwa łacińskiego. W tej sytuacji, za zgodą soboru, 17 października 1596 r., protosyngiel patriarszy Nicefor podjął decyzję o pozbawieniu funkcji i godności duchownych tych biskupów, którzy przeszli pod jurysdykcję papieską. O pozbawieniu stanowisk biskupich poinformowano synod prounijny pisemnie. Protosyngiel patriarszy Nicefor uzasadnił swoje postanowienie tym, iż metropolita i biskupi sprzeniewie-rzyli się przysiędze złożonej na wierność patriarsze, wystąpili przeciwko posta-nowieniom soborów powszechnych, które zabraniały biskupom przechodzenia spod jurysdykcji jednego patriarchy do drugiego oraz tym, że bez zezwolenia patriarchy władcy ci podjęli decyzję w sprawie zjednoczenia Kościołów, chociaż decyzja taka mogła być podjęta jedynie przez sobór powszechny. Ponadto egzar-cha Nicefor motywował swoją decyzję niestawieniem się biskupów na potrójne wezwanie soboru. Następnie protosyngiel patriarszy przypomniał, iż unia została zawarta bez zgody duchowieństwa i wiernych³⁹.

Argumenty Nicefora miały istotne znaczenie dla prawosławnych, którzy szukali poparcia w obronie swych praw. Na soborze podkreślono nie tylko swoją zależność od władzy patriarchatu konstantynopolitańskiego, ale jego legalność i zgodność z kanonami Kościoła Wschodniego. Oficjalne ogłoszenie wejścia pod obediencję papieską biskupów ruskich nastąpiło 8 października 1596 r. Dzień później Michał Rahoza w imieniu synodu unijnego wyklął biskupów Bałabana i Kopysteńskiego oraz pozostałych uczestników soboru prawosławnego⁴⁰. Postanowienia synodu unicko-katolickiego wywołały liczne protesty duchowieństwa i szlachty prawosławnej. Obie strony wysłały petycje do króla z prośbą o zdjęcie z godności i stanowisk przedstawicieli strony przeciwnej.

38 W. Antonowicz, *Priedislłowije*, [w:] *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. I, t. 4, Kijew 1871, s. 2; O. Ło-tockij, *Ukraiński dżerela cerkownoho prawa*, Warszawa 1931, s. 119-120; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 63.

39 *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. I, t. 1, Kijew 1861, s. 509-517; *Akty Zapadnoj Rossii...*, t. IV, nr 106, s. 145.

40 *Ekthesis albo krótkie zebranie spraw, które się działy na partkularnym tj. pomiasnym synodzie w Brześciu Litewskim*, wyd. J. Byliński i J. Długosz, Wrocław 1995, s. 329-376; *Dokumenta Unionis Berestensis...*, s. 336-338.

Postanowienia soboru prawosławnego zostały potwierdzone przez patriarchat w Konstantynopolu. Na miejsce biskupów ruskich, którzy przyjęli unię, powołano do kierowania Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej tymczasowe kolegium. W jego skład weszli: mianowany egzarcha biskup lwowski Gedeon Bałaban, protosyngiel Cyryl Lukarys i ks. Konstanty Ostrogski. Zawarcie unii kościelnej podzieliło społeczność prawosławną na dwa obozy – prawosławny i unicki. Linia podziału nie pokrywała się z podziałem diecezjalnym czy administracyjnym. W obozie prawosławnym pozostała większa część duchowieństwa i wiernych z dwoma biskupami (przemyskim – Michałem Kopysteńskim i lwowskim – Gedeonem Bałabanem). Postanowienia synodu unijnego przyjęła większość byłej hierarchii cerkiewnej i część duchowieństwa. Duchowieństwo zakonne zajęło postawę antyunijną, a świeckie przeważnie opowiedziało się za swymi biskupami, na co wskazuje liczny udział protopopów (namiestników) z diecezji lwowskiej i przemyskiej w soborze prawosławnym⁴¹. Przeciwno unii wypowiedzieli się również liczni duchowni z diecezji, których ordynariusze podpisali akt unii kościelnej. Przeciwno unii opowiedzieli się wszyscy obecni na synodzie posłowie szlachty prawosławnej z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednoznaczne stanowisko zajęli mieszczanie ruscy, a zwłaszcza przedstawiciele bractw cerkiewnych, podpisując się gremialnie pod postanowieniami soboru prawosławnego. Włóściaństwo nie miało swego określonego stanowiska wobec unii⁴².

*

Nowe projekty unijne wobec Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej nastąpiły po reaktywowaniu hierarchii cerkiewnej przez patriarchę jerozolimskiego Teofanesa w latach 1620–1621⁴³. Propozycje nowego synodu unijnego zgłoszono na sejmach 1623, 1629 i 1636 r. 3 listopada 1643 r. papież Urban VIII wysłał listy do króla, hierarchii unickiej i katolickiej, dygnitarzy świeckich,

41 M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska w latach 1596–1681. Studium historyczno-kanoniczne*, Warszawa 1982, s. 108–118.

42 L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła Katolickiego w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, cz. 2, Kraków 1969, s. 840.

43 P. I. Orłowski, *Uczastije Zaporozskich kozaków w wostanowlenii ijerusalimskim patriarchom Tieofanom prawosławnoj južno-russkoj cerkownoj ijerarchii w 1620 g.*, [w:] *Trudy Kijewskoj-Duchownoj Akademii 1905 g.*, Kijew 1905, s. 648; J. Pelesz, op. cit., t. 2, s. 145–148; Makarij (Bułgakow M.P.), op. cit., t. XI, s. 242–264; M. Hruszewśkyj, op. cit., t. 7, s. 426–437; D. Doroszenko, *Narys istoriji Ukrainy*, Warszawa 1932, t. 1, s. 206–207; K. Chodynicki, op. cit., s. 425–429; J. Woliński, *Polska i Kościół prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936, s. 72–73; W. Tomkiewicz, *Cerkiew dyzunicka*.

w których określał warunki przyszłej unii⁴⁴. W tym samym dniu Urban VIII wysłał listy do metropolity Piotra Mohyły i kasztelana czernihowskiego Adama Kisiela. Papież zachęcał obu do zjednoczenia się z Kościołem rzymskim⁴⁵. Do unii z Rzymem zachęcali król Władysław IV, niektórzy magnaci, biskupi łacińscy i unicy.

W odpowiedzi na wezwanie papieża powstał w 1644 r. anonimowy memoriał unijny, który przesłany został do kurii rzymskiej. Autorstwo tego memoriału przypisuje się Piotrowi Mohyle i Adamowi Kisielowi⁴⁶. Autorzy memoriału ostro krytykowali unię brzeską i prezentowali własną koncepcję połączenia prawosławia z Kościołem rzymskim. Według Mohyły, w kwestii wiary nie ma istotnych różnic między Kościołami greckim i łacińskim. Różnią się one między sobą strukturą organizacyjną i obrzędkiem. Obydwa Kościoły były traktowane jako równe i apostołskie. Unia brzeska w swym założeniu nie mogła być wzorem zjednoczenia. Brakowało w niej „czystych i świętych intencji”. Pozorna jedność zniszczyła tożsamość Kościoła Wschodniego. Projekt Mohyły i Kisiela odrzucał model unii brzeskiej, który doprowadził do zerwania wspólnoty cerkiewnej z patriarchatem konstantynopolińskim. Założeniem memoriału unijnego było porozumienie się duchownych i świeckich z Rzymem bez zrywania więzi z Carogrodem. O zjednoczeniu winni zdecydować duchowni i wierni. Według założeń Mohyły Kościół ruski pozostawałby nadal Kościołem Wschodnim o niezmienionej obrzędowości. Organizacyjnie Kościół ruski mógłby podlegać patriarchatowi konstantynopolińskiemu, a pośrednio Rzymowi. Pierwsze reakcje Rzymu wobec memoriału były przychylnie. Kongregacja Propagandy Wiary zaleciła, aby zjednoczenie prawosławnych i katolików nastąpiło według zasad ustalonych przez Rzym⁴⁷. W praktyce oznaczało to odrzucenie memoriału Piotra Mohyły i Adama Kisiela.

W dawnej Rzeczypospolitej Polskiej 1596–1795, „Przegląd Powszechny”, t. CIC, Kraków 1921–1922, s. 161-163; L. Bienkowski, op. cit., s. 843-844; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 80-82.

44 *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. XI, Romae 1974, s. 345-358.

45 A. Theiner, op. cit., s. 425; *Documenta Pontificum Romanorum*, vol. I, s. 530-531.

46 Memoriał nie był dokumentem oficjalnym. Jego anonimowość wynikała ze względów bezpieczeństwa. Autorzy memoriału obawiali się reakcji współwyznawców, deklarujących antyunijną postawę, por. opracowania o memoriale unijnym, A. Welykyj, *Anonimnyj projekt Petra Mohyły po zjedynieniu Ukrajniskoji Cerkwy 1645 r.*, „Analecta Ordinis S. Basili Magni”, vol. VI, Romae 1963, s. 484-497; W. Hryniewicz, *Unia bez zniszczenia. Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644–1645)*, „Studia i dokumenty ekumeniczne” 1993, R. IX, nr 1(31), s. 21-32; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1997, s. 68-70; ibidem, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 113-114.

47 *Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób w Polsce od roku 1548 do 1690*, t. 2, wyd. E. Rykaczewski, Berlin 1864, s. 286-288.

Nie były to ostatnie propozycje unijne wysunięte wobec prawosławnych w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. Wysuwane projekty unijne były jednakże tylko częścią planu władz państwowych i Rzymu do przejścia wszystkich prawosławnych biskupstw i tym samym doprowadzenia do całkowitej likwidacji Kościoła prawosławnego. Na sejmie zwyczajnym 7 marca 1667 r. uchwalono konstytucję, która miała przyciągnąć duchownych prawosławnych do unii⁴⁸.

Zabiegi unijne względem prawosławnych, zapoczątkowane w okresie panowania Jana Kazimierza, były kontynuowane w okresie rządów Jana III Sobieskiego. Przybrały one jednak zupełnie inny obraz. Podejmowane działania miały charakter polityczny i należy je rozpatrywać w kontekście sytuacji międzynarodowej. Wojna z Turcją i próby papieżstwa pozyskania Rosji do unii dały władzom Rzeczypospolitej pretekst do działań antyprawosławnych. Przypomnę, że sejm w 1676 r. zakazał prawosławnym utrzymywania wszelkich kontaktów ze swym zwierzchnikiem, patriarchą carogrodzkim. W celu lepszej egzekucji konstytucji sejmowej, niezależne dotychczas bractwa cerkiewne podporządkowano wyłącznej jurysdykcji biskupów⁴⁹. W ten sposób dążono do likwidacji prawosławnych bractw cerkiewnych, będących wówczas jedyną podporą swego Kościoła i stanowiących główny ośrodek opozycji antyunijnej. Konstytucja z 1676 r. zmierzała do pełnej izolacji ludności prawosławnej od innych prawosławnych ośrodków znajdujących się poza granicami Rzeczypospolitej. Drugim czynnikiem, który rzutował na politykę wobec prawosławia, było przekonanie Jana III Sobieskiego, że poprzez rozszerzenie unii uda się pozyskać Rosję przeciwko Turcji. Kuria Rzymska w tym czasie podejmowała podobne zabiegi, proponując unię religijną w państwie moskiewskim. O podjęcie skutecznych działań przeciwko „schizmatykom” do króla, królowej, możnowładców świeckich i duchownych apelował w listach papież Innocenty X⁵⁰.

Kuria rzymska zmieniła swoją politykę wobec prawosławnych na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej. Nie wyrażała zgody na organizowanie wspólnych synodów unicko-prawosławnych, które miałyby doprowadzić do unii powszech-

48 *Volumina Legum*, t. IV, s. 437, 474; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 207-208.

49 *Volumina Legum*, t. V, s. 180. Konsekwencją odejścia od polityki tolerancji były kolejne konstytucje sejmowe godzące w innowierców, zakaz apostazji od katolicyzmu (1668 r.), zamknięcie dostępu niekatolikom do stanu szlacheckiego (1673 r.), izby poselskiej i ważniejszych urzędów (1718, 1736, 1764 r.). O tym por. J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 104-109; W. A. Serczyk, *Unia brzeska – refleksje o tolerancji*, [w:] *Unia brzeska i jej następstwa. Materiały z sesji naukowej poświęconej unii brzeskiej*, red. T. Stegner, Gdańsk 1991.

50 *Documenta Pontificium Romanorum*, vol. I, s. 631-634.

nej. Rozszerzenie unii miało nastąpić poprzez przekonanie do niej poszczególnych władcyków lub obsadzenie katedr biskupich przez ludzi przychylnie nastawionych do wiary katolickiej. Na sejmie w marcu 1677 r. potajemnie przyjął unię władca lwowski Józef Szumlański. Dwa lata wcześniej otrzymał on od Jana III Sobieskiego administrację metropolii.

Ponownie sprawy unii zostały podniesione na sejmie w Warszawie w 1681 r. Strona prawosławna była reprezentowana faktycznie już tylko przez biskupa łuckiego, Gedeona Czetwertyńskiego, albowiem dwaj pozostali jedynie formalnie pozostawali w „wierze greckiej”. Józef Szumlański i Innocenty Winnicki podczas obrad sejmu uroczyście powtórzyli katolickie wyznanie wiary w kaplicy królewskiej na zamku w Warszawie⁵¹. 27 marca 1681 r. obaj biskupi napisali list do papieża, w którym zapewnili o uznaniu jego prymatu i dogmatów Kościoła rzymskokatolickiego.

Przekazanie zwierzchności nad metropolią kijowską patriarchom moskiewskim (1685) i wejście siedziby metropolii Kijowa w strukturę państwa rosyjskiego na mocy traktatu Grzywołtowskiego (1686), spowodowało, że papieństwo i władze polskie dążyły do ostatecznej likwidacji Kościoła prawosławnego w granicach państwa. Zakładano, że wszyscy władcy prawosławni przyjmą unię. Cel ten miano osiągnąć poprzez obsadzenie katedr biskupich przez kryptouniów. Pod presją władz w 1700 r. biskup lwowski Józef Szumlański oficjalnie uznał jurysdykcję papieża, a dwa lata później uczynił to samo biskup łucki Dionizy Żabokrzycki. Wraz z władcykami do unii przystąpiły liczne monastery i parafie. Zwierzchność biskupa unickiego uznało w 1702 r. staupogialne bractwo lwowskie. Po przejściu trzech biskupów na unię Kościołowi prawosławnemu pozostało tylko jedno biskupstwo białoruskie (mohylewskie)⁵². Stan taki pozostawał do końca I Rzeczypospolitej (1795).

*

Ponowne zainteresowanie Watykanu Kościołem prawosławnym w Europie Środkowo-Wschodniej nastąpiło pod koniec I wojny światowej. 1 kwietnia 1917 r. papież powołał Kongregację do spraw Kościoła Wschodniego, która przejęła wszystkie sprawy związane z działalnością obrządków wschodnich. W 1925 r. utworzono w ramach tej Kongregacji Komisję Pro Russia, a w Innsbrucku powstał

51 *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. IV, s. 107; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 225-226.

52 A. Mironowicz, *Diecezja białoruska w XVII i XVIII wieku*, Białystok 2008.

ośrodek jezuicki zajmujący się przygotowaniem misjonarzy obrządku wschodniego. Podobny ośrodek powstał na Uniwersytecie Katolickim w Salzburgu. W 1930 r. Komisja Pro Russia została wyodrębniona z Kongregacji i bezpośrednio podporządkowana papieżowi. Zajęła się sprawami prowadzenia działalności misyjnej wśród Rosjan, zwłaszcza mieszkających poza granicami Związku Radzieckiego. Zainteresowanie Komisji objęło również ludność rosyjską mieszkającą w granicach II Rzeczypospolitej.

Równoległe z nową polityką wschodnią Watykanu biskupi polscy przygotowali plany działalności misyjnej wśród ludności prawosławnej. Inicjatorem tych działań był biskup podlaski Henryk Przeździecki, który w 1923 r. udał się do Rzymu z planem zorganizowania w Polsce Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. 21 stycznia 1924 r. papież Pius XI udzielił pełnomocnictwa biskupowi Przeździeckiemu do zakładania parafii unickich „gdziekolwiek ludność tego zażąda”. Pełnomocnictwa te zostały rozciągnięte na pozostałe łańskie diecezje kresowe: lubelską, łucką, pińską i wileńską. Tereny wymienionych diecezji i biskupstwo podlaskie stały się obszarem akcji unijnej w Polsce⁵³.

Nowy obrządek bizantyjsko-słowiański polegał na pozostawieniu pełnej obzędowości Cerkwi Wschodniej oraz równocześnie na uznaniu papieża za głowę Kościoła, dodaniu filioque do symbolu wiary i wprowadzeniu do kalendarza liturgicznego kilku świąt katolickich. Synodalny obrządek rosyjski został dostosowany do dogmatyki katolickiej. Zachowano liturgię w języku cerkiewnosłowiańskim, a kazania w zależności od sytuacji głoszone w językach narodowych: rosyjskim, ukraińskim, białoruskim i polskim. Nie zmieniono też wyglądu wewnętrznego świątyń i szat liturgicznych duchowieństwa. Instrukcje papieskie ustalały, że do czasu powołania odrębnej hierarchii Kościoła duchowni i wierni tego obrządku będą podlegać miejscowym ordynariuszom łańskim. Papież zalecał szerzenie unii poprzez pracę misyjną i prowadzenie działalności charytatywnej. Praca misyjna wśród prawosławnych w zupełnie nowym obrządku wynikała z przekonania, że jest to skuteczny sposób ich pozyskania dla katolicyzmu⁵⁴.

W 1930 r. Watykan konsekrował na biskupa obrządku bizantyjsko-słowiańskiego przełożonego generalnego księży marianów, Litwina, ks. Franciszka Buczysa. Dla potrzeb neounii w Polsce papież mianował w 1931 r. apostołskiego

53 Z. Waszkiewicz, *Neounia – nieudany eksperyment?*, [w:] *Czterechsetlecie zawarcia unii brzeskiej 1596–1996*, red. S. Alexandrowicz i T. Kempa, Toruń 1998, s. 128-129; F. Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. Neounia*, Lublin 1999, s. 57; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 141-147.

54 B. Łomacz, *Praca duszpasterska duchowieństwa neounickiego*, „Novum” 1980, nr 5, s. 95-103.

wizytatora, ks. Mikołaja Czarneckiego. Nowy biskup, narodowości ukraińskiej, należał do wschodniej linii zakonu redemptorystów⁵⁵. Episkopat katolicki udzielił poparcia rozwojowi obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Polsce. Za działalnością misyjną wśród prawosławnych opowiadali się zwłaszcza biskupi wschodnich diecezji łacińskich: lubelskiej, łuckiej, pińskiej, podlaskiej i wileńskiej. W celu popularyzacji neounii jezuiti wydawali pismo polskojęzyczne „Oriens”, rosyjskojęzyczne czasopisma „Christianin”, „K’ sojedineniju” oraz białoruskojęzyczne „Kiteż” i „Da złączenia”⁵⁶. Akcję nawracania prawosławnych na Wołyniu wspierała prasa katolicka, m.in. „Życie Katolickie” – organ kurii katolickiej w Łucku i „Przegląd Katolicki”.

Rezultaty akcji neounijnej był niewielkie w porównaniu z zasięgiem i środkami użytymi do jej przeprowadzenia. Według Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w 1927 r. było 28 parafii neounickich, 30 duchownych i 17 tys. wiernych. Statystyki oficjalne Kościoła w 1935 r. wymieniają 32 duchownych diecezjalnych, 26 zakonnych, 32 alumnów seminarium w Dubnie, 45 parafii i 18 tys. wiernych. Z kolei dane MWRiOP w 1938 r. wymieniają 43 parafie i 17 tys. wyznawców neounii⁵⁷. W opinii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych liczba parafii neounickich, podawana przez Kościół, była zawyżana ze względów propagandowych. Według najnowszych ustaleń liczba wiernych obrządku bizantyjsko-słowiańskiego wynosiła w 1930 r. 14 443, w 1934 – 15 960, w 1939 – 16 649⁵⁸. W sumie faktyczna liczba neounitów oscylowała około 17–18 tysięcy i nie była większa od liczby unitów, którzy przyjęli prawosławie.

Niska skuteczność działalności neounijnej spowodowała, że Kongregacja ds. Kościołów Wschodnich 21 maja 1937 r. wydała nową instrukcję zalecającą nasilenie działalności misyjnej wśród wyznawców prawosławia. Akcję misyjną zamierzano prowadzić głównie na terenie Chełmszczyzny i Podlasia, gdzie prawosławni stanowili niewielki procent ogółu mieszkańców⁵⁹. Z „Biuletynu Informacyjnego Synodalnego Komitetu Misyjnego” wynika, że próby wprowadzenia unii na terenach prawosławnych diecezji zakończyły się niepowodzeniem, a całą akcję kie-

55 A. Switcz, *Prawosławna Cerkow w Polsce i jeje awtokiefalia*, Buenos Aires 1959, s. 194.

56 M. Papiężyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1983, s. 410.

57 *Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, 381, k. 169, 320; M. Pirożyński, *Statystyka Kościoła w Polsce*, Lublin 1935, s. 16-17; Z. Waszkiewicz, *Neounia*, s. 142-143.

58 Z. Waszkiewicz, op. cit., s. 138-139.

59 „Słowo”, nr 20, Warszawa 1938.

rowano głównie do małżeństw mieszanych⁶⁰. Ruch neounijny zaostrzył stosunki Kościoła prawosławnego z rzymskokatolickim i państwem. Hierarchia cerkiewna traktowała neounię jako zagrożenie dla swego stanu posiadania. Władze Kościoła prawosławnego ostro zaprotestowały wobec działalności jezuitów w Albertynie. Prasa prawosławna określała neounitów jako zdrajców, a całą akcję jako bezprawną. Krytyka odstępców od prawosławia była połączona z nałożeniem na nich klątwy. Faktycznie wszyscy duchowni prawosławni, którzy przeszli na katolicyzm zostali ekskomunikowani. Kolejne zagrożenie dla Kościoła prawosławnego w większości przypadków przyniosło konsolidację duchowieństwa i wiernych. Ludność prawosławna pozostawała nieufna wobec duchownych neounijnych, upodabniających się jedynie zewnętrznie do prawosławnych. Traktowano ich jako ukrytych „papistów”, a swoich duchownych – jako obrońców prawosławia. Prasa prawosławna przedstawiała działalność misjonarzy unickich jako rusyfikatorską. Pogląd taki dominował w prasie pozostającej pod wpływem mniejszości narodowych. Problem neounii i konfliktów z tym związanych zakończył się wraz z wybuchem II wojny światowej.

*

Po II wojnie światowej nieliczne parafie unickie znajdowały się w jurysdykcji biskupów łacińskich. Dopiero po 1989 r. unicy wyodrębnili się ze struktury Kościoła łacińskiego w Polsce. Papież powołał do życia dwie diecezje greckokatolickie obrządku ukraińskiego i nadał im szeroką autonomię w ramach Kościoła rzymskokatolickiego. Ponownie w literaturze ożyła dyskusja na temat unii brzeskiej i jej konsekwencji dla całej społeczności chrześcijańskiej. Okazją do tej dyskusji stała się 400 rocznica soboru brzeskiego. Problem unii kościelnej negatywnie zaczął wpływać na wzajemne relacje między Kościołami rzymskokatolickim i prawosławnym w Polsce. Strona katolicka pomijała negatywne następstwa projektów unijnych dla Kościoła i państwa. Warto przypomnieć wspólne postanowienia komisji dialogu ekumenicznego w Balamand z 1993 r., gdzie ustalono, że wszelkie formy uniatyzmu nie tylko nie przywróciły jedności między Kościołem Wschodnim a zachodnim, a nawet ową jedność oddaliły. Dotychczasowe doświadczenia unijne nie mogą być wzorem dla ruchu ekumenicznego i dialogu między Kościołami. Uniatyzm rozumiany jako metoda „nawracania” chrześcijan indywidualnie bądź grupowo ma wszelkie znamiona prozelityzmu. Uniatyzm

60 „Biuletyn Informacyjny Synodalnego Komitetu Misyjnego”, nr 10, Państwowe Litewskie Archiwum Historyczne w Wilnie, f. 605, op. 12, nr 1574, k. 244-246.

i prozelityzm pozostaje nadal źródłem podziałów i konfliktów wśród chrześcijan⁶¹. Doświadczenia unijne na terenie państwa polskiego potwierdzają, że próby podporządkowania prawosławnych władzy papieży nie doprowadziły do jedności Kościoła, a stały się przyczyną nowych konfliktów religijnych i społecznych.

Church unions and their consequences in Poland

Summary

There were many attempts to force Orthodox Christians in Poland to join the church union and become subject to the rule of the Popes. The first attempt took place in the mid-13th century. Daniel, the duke of Volhynia and Halicz was encouraged to join the union by the emissary of Pope Innocent IV, an Italian Franciscan Joannes de Piano Carpine. Having gathered the bishops, ighumens and boyars, the duke refused subjecting the Orthodox Church of Halicz to the pope. This did not discourage the Pope from further efforts to draw the Ruthenian dukes into the union. All the union missions in 1247 and 1248 were unsuccessful. Another attempt at forcing the Orthodox Church into the union took place during the reign of Ladislaus Yahello.

The second attempt at introducing the Florence Union in Poland came in 1474, when the bishop of Smolensk, Mizael Pstrutsky became Metropolitan of Kiev. The problem of church union returned in the times of Alexander the Yahyellonian. In 1494 the prince married the daughter of the Moscow Tsar Ivan III Sophia Paleolog, a niece of the last emperor of Byzantium, who lived in Rome since the fall of Constantinople. At the same time, with the agreement of Alexander the Yahyellonian, Joseph Bulharynowich, became the Metropolitan, He was accepted as Metropolitan by the Patriarch Nifont in 1500. After receiving the Patriarch's blessing the Metropolitan addressed the Pope expressing his will to join the union of Florence.

The preparation and the course of the synod in Brest, which led to bringing some of the Orthodox inhabitants of the Commonwealth of Poland and Lithuania was widely discussed in literature. Prior to this Hipatsy Potsiey and Cyril Terletsy went to Rome as plenipotentiaries of the king and episcopate. Upon coming to Rome in November 1595 the Ruthenian bishops presented 32 articles prepared by the synod as a kind of condition of accepting the union. They demanded Rome to accept their own separate tradition and identity. After the Ruthenian lords visited Rome the Pope sent letters to the king and Latin episcopate asking them to help the Ruthenian

61 W. Hryniewicz, *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995.

bishops organize a union synod. Meeting the assignments of the union project Sigismund III Vasa summoned, in a proclamation of 14 June 1596, the clergy and the faithful of the Orthodox Church to call a synod, during which unity between the Greek and Roman churches would be officially declared.

New union projects concerning the Orthodox Church in Poland came into being after the reactivation of the Orthodox hierarchy by the Patriarch of Jerusalem in 1620–1621. Suggestions for a new synod were put forward in the parliamentary sessions in 1623, 1629 and 1636. In response to the Pope's call in 1644 an anonymous union memorial was created. It was sent to the Roman Curia. Peter Mohyla and Adam Kisiel are said to be the authors of this memorial. The authors of the memorial strongly criticized the Union of Brest and presented their own concept of joining the Orthodoxy with the Roman Church. According to Mohyla there are no essential differences between the Greek and Latin Church as far as faith is concerned. The only difference lies in the organizational structure and the rite traditions. Both churches were treated as equal and apostolic. In its essence the Union of Brest could not serve as a model for unity. It lacked "pure and holy intentions". The ostensible unity destroyed the identity of the Eastern Church. Mohyla's and Kisiel's project rejected the model of the Union of Brest, which led to severing the ties with the Orthodox community and Constantinopolitan patriarchate. The basic assumption of the Union memorial was agreement of the clergy and the faithful with Rome without severing the ties with Tsarograd.

This was not the last union attempt aimed at the Orthodox Church in Poland in the 17th century. However, the suggested union projects were only part of the plan of the state authorities and Rome to take over all Orthodox bishoprics and total eradication of the Orthodox church.

The Vatican's interest in the Orthodox Church in Middle-Eastern Europe was renewed at the end of the First World War. Along with the new Eastern policy of the Vatican Polish bishops prepared plans for missionary activity among Orthodox believers. The new Byzantine-Slavic rite amounted to leaving the full rituality of the Eastern Church, while accepting the Pope as head of Church, adding the filioque to the faith symbol and introducing a few Roman Catholic holidays to the liturgic calendar. The synodal Russian rite was adjusted to Catholic dogmatics. Old Slavonic Orthodox language remained the language of liturgy, while the sermons were given in national languages – Russian, Ukrainian, Byelorussian and Polish. The looks of churches and liturgical clothes remained unchanged. The results of the new union action were unimpressive when compared to the span of the action and resources used to conduct it. According to the data of the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment in 1927 there were 28 neo-Uniat parishes, 30 clergymen and 17000 faithful. The problem of the new union and conflicts connected with it ended with the beginning of the Second World War.

After the Second World War very few Uniat parishes remained under the jurisdiction of Latin bishops. It was only after 1989 that the Uniats separated from the Latin Church structure in Poland. Two Greek-Catholic dioceses of the Ukrainian rite were created by the Pope and given a wide autonomy within the Roman Catholic Church. With the 400th anniversary of the Union Council the subject of the Union of Brest and its consequences for the Christian community returned in academic literature. The problem of church union had a negative influence on the relations between the Catholic and Orthodox Churches in Poland.

Церковные унии на польских землях и их последствия

Резюме

Впервые попытку ввести церковную унию на польских землях предприняли в половине XIII века, когда делали усилия привлечь к унии галицко-волынского князя Даниила. Вновь церковную унию пытались ввести при Владиславе Ягайло. Намерением монарха было действие в пользу объединения Церквей. Ягайло хотел для этого использовать престиж митрополита Киприана и его хорошие отношения с Константинополем. Во время своего двукратного долгого пребывания в Литве и в Короне Киприан участвовал в разговорах на тему церковной унии. Их результатом стала переписка с патриаршеством в Константинополе, которая велась от имени Ягайло, направленная на проведение церковной унии. Предложение Ягайло должно было привести к ликвидации разногласий в Церкви путем подчинения православных власти пап. Переговоры, которые велись с Киприаном, должны были привести к непосредственным разговорам с патриархом вне контроля Апостольской столицы.

К союзному проекту вернулись во время очередного пребывания Киприана в Литве в 1404-1406 гг., незадолго до смерти митрополита, последовавшей 6 сентября 1406 г. Результатов этих разговоров мы не находим в имеющихся источниках. Князь литовский Витольд, поддерживаемый Ягайло, решил преобразовать церковную структуру в Великом княжестве Литовском, чтобы её больше связать с католическим Костёлом. Этим планам должно было способствовать создание отдельной литовской киевской метрополии, соответствующей границам Великого княжества Литовского, выбор нового митрополита только по воле господаря и ведение разговоров с епископами о церковной унии. Этот план был осуществлён в 1414–1415 гг.

Вновь к союзным планам вернулись, когда патриарх назначил киевским митрополитом и всей Руси грека Исидора. Митрополит взял власть над всеми епископствами в Короне, Великом княжестве Литовском и Великом княжестве Московском. Митрополит Исидор был назначен папой Евгением IV кардиналом и легатом для стран Восточной Европы. Исидор после пребывания в Риме возвратился на Русь, издавая в пути в Буде 5 марта 1440 г. письмо с информацией об унии и призывая в нём совершать её. В 1440 г. он несколько месяцев оставался на территории Короны и Великого княжества Литовского, пропагандируя лозунги флорентийской унии. Его обращения о введении флорентийской унии встречались с равнодушным отношением со стороны православного и католического духовенства. В такой ситуации флорентийская уния была полностью отвергнута верующими восточной Церкви.

Очередную попытку ввести флорентийскую унию на территории польского государства в 1474 г., когда киевским митрополитом выбран смоленский епископ Мисаил Пестручей. Казимир Ягайлончик обусловил его утверждение принятием владыкой флорентийской унии. Изнуренный болезнью епископ Мисаил выразил готовность приступить к унии. Под давлением короля и апостольского нунция Антония Бонумбре митрополит послал в 1476 г. письмо папе Сиксту IV, в котором он выражал желание приступить к унии, но одновременно он обвинил католиков в преследованиях православных. Под мемориалом, кроме митрополита, якобы подписались тринадцать представителей литовских и русских магнатов. Вопрос церковной унии на польских землях вернулся при Александре Ягайлончике. Князь в 1494 г. женился на Елене, дочери московского царя Ивана III и Софии Палеолог, племянницы последнего византийского императора Константина XI Палеолога, которая после падения Константинополя, поселилась в Риме. В 1499 г. пытались уговорить великую княгиню Елену принять католицизм. Княгиня отвергла все предложения приступить к латинской Церкви и несмотря на давления оставалась верна православию.

Усилия склонить к вступлению в унию стали результативными на провинциальном синоде 1590 г. в Бресте. Высшие власти епархии: луцко-острогской – Кирилл Терлецкий, турово-пинской – Леонтий Пелчынский, львовско-галицкой – Гедеон Балабан и холмско-белзской – Дионисий Збируйский, решили подчиниться папскому послушанию. Проект унии с поправками Михаила Рагозы, кроме дачи согласия на гарантирование русским епископам мест в сенате, одобрил Сигизмунд III. Под влиянием монарха митрополит созвал синод в Бресте в октябре 1596 г., на котором торжественно было бы объявлено единение римской Церкви с греческой.

Новые союзные проекты по отношению к православной Церкви в Речи Посполитой наступили после возобновления церковной иерархии

иерусалимским патриархом Теофанесом в 1620–1621 г. Предложения союзного синода были внесены на сеймах 1623, 1629 и 1636 годов. 3 ноября 1643 г. папа Урбан VIII послал письма королю, униатской и католической иерархии, светским сановникам, в которых он определял условия будущей унии. В тот же день Урбан VIII послал письма митрополиту Петру Могиле и черниговскому кастеляну Адаму Киселю. Папа уговаривал обоих адресатов объединиться с римской Церковью. Вступить в унию с Римом уговаривали король Владислав IV, некоторые магнаты, католические и униатские епископы. В ответ на призыв папы возник в 1644 г. анонимный союзный мемориал, который был послан в римскую курию. Авторство этого мемориала приписывается Петру Могиле и Адаму Киселю.

Вопросы унии вновь были подняты на сейме в Варшаве в 1681 г. Православную сторону представлял фактически уже лишь луцкий епископ Гедеон Четвертынский, так как два остальных только формально оставались в „греческой вере”. Иосиф Шумлянский и Иннокентий Винницкий во время заседания сейма торжественно повторили католический символ веры в королевской часовне на замке в Варшаве. Передача власти над киевской метрополией московским патриархам (1685) и вход местонахождения метрополии, Киева, в структуру русского государства в силу Гжимолтовского трактата (1686) стали причиной того, что папство и польские власти стремились к окончательной ликвидации православной Церкви в пределах государства. Предполагалось, что все православные владыки примут унию. Эту цель должны были достигнуть путем поручения епископских кафедр криптоуниатам. Под давлением властей в 1700 г. львовский епископ Иосиф Шумлянский официально признал юрисдикцию папы, а два года спустя сделал это луцкий епископ Дионисий Жабокшицкий. Вместе с владыками к унии приступили многочисленные монастыри и приходы. Власть униатского епископа признало в 1702 г. львовское ставропигиальное братство. После перехода трёх епископов на унию, православной Церкви осталось только одно белорусское епископство (могилевское). Такое состояние продолжалось до конца I Речи Посполитой (1795).

Повторный интерес Ватикана к православной Церкви в Центрально-Восточной Европе появился в конце I мировой войны. 1 апреля 1917 г. папа созвал Конгрегацию по делам восточной церкви, которая взяла на себя все вопросы, связанные с деятельностью восточных вероисповеданий. В 1925 г. в рамках этой Конгрегации была создана комиссия Pro Russia, а в Инсбруке возник иезуитский центр, занимающийся подготовкой миссионеров восточного вероисповедания. Похожий центр возник в Католическом университете в Зальцбурге. В 1930 г. комиссия Pro Russia была выделена из Конгрегации и непосредственно подчинена папе.

Параллельно с новой восточной политикой Ватикана польские епископы подготовили планы миссионерской деятельности среди православного населения. Инициатором этих действий был подляский епископ Генрик Пшездецкий, который в 1923 г. отправился в Рим с планом организации в Польше католической Церкви византийско-славянского вероисповедания. 21 января 1924 г. папа Пий XI предоставил полномочия епископу Пшездецкому для основания униатских приходов „везде, где население этого потребует”. Эти полномочия были распространены на остальные католические окраинные епархии: люблинскую, луцкую, пинскую и вильнюсскую. Территория указанных епархий и подляское епископство стали районом униатских действий в Польше.

Новое византийско-славянское вероисповедание заключалось в том, что оставалась вся обрядность восточной Церкви и одновременно папа признавался главой Церкви, в символ веры добавлялось филиокве, а в литургический календарь вводилось несколько католических праздников. Синодальное русское вероисповедание было приспособлено к католической догматике. Была сохранена литургия на церковнославянском языке, а проповеди в зависимости от ситуации читались на национальных языках: русском, украинском, белорусском и польском. Не изменили тоже внутреннего вида храмов и литургической одежды духовенства. Папские инструкции устанавливали, что до времени назначения отдельной иерархии Церкви духовные и верующие этого вероисповедания будут подчиняться местным католическим епископам. Папа рекомендовал распространять унию путем миссионерской работы и ведения благотворительной деятельности. Миссионерская работа среди православных в совершенно новом вероисповедании вытекала из убеждения, что это эффективный способ привлечь их к католицизму.

После II мировой войны немногочисленные униатские приходы находились в юрисдикции католических епископов. Лишь после 1989 г. униаты выделились из структуры католической Церкви в Польше. Папа создал две униатские епархии украинского вероисповедания и признал им широкую автономию в пределах римско-католической Церкви. Иерархия и униатское духовенство выдвинули требования по вопросу возвращения некоторых церковных имений. Вновь в литературе оживилась дискуссия на тему брестской унии и её последствий для всей христианской общественности. Удобным случаем для этой дискуссии стала 400 годовщина брестского собора. Проблема церковной унии начала отрицательно влиять на взаимоотношения между римско-католической и православной Церквями в Польше. Католическая сторона обходит отрицательные последствия униатских проектов для Церкви и государства. Она не замечала тоже общих решений комиссии экуменичес-

кого диалога в Баламанд от 1993 г., где установили, что всякие формы униатизма не только не восстановили единства между восточной и западной Церквями, но даже это единство отодвинули. Превжний униатский опыт не может являться образцом для экуменического движения и диалога между Церквями.